

# PRZEWODNIK KATOLICKI

nr 3 19.01.2025  
cena 10 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

Wtedy Matka Jego powiedziała  
do sług: „Zróbcie wszystko,  
cokolwiek wam powie”  
J 2, 5



NR IND. 371521  
KOD CN: 4902 90 00

## PRZEWODNIK KATOLICKI

130 lat



### Pismo dla Rodzin, Bractw i Stowarzyszeń katolickich.

„Przewodnik katolicki“ wychodzi w każdą sobotę. — Przedpłata ówczesna wynosiła na półroczcie 60 fen.

**Rok I.** — Poznań, dnia 17 stycznia 1895. — **Nr. I.**  
Dzień trzeciej rocznicy konsekracji biskupiej naszego Arcybiskupa.

**Treść:** Kalendarz tygodniowy. — Błogosławieństwo Arcybiskupie. — Od Redakcji: „Abyśmy byli jedno“ — Złota legenda, wiersz. — O Bractwach. — Żywot błg. Jolesty. — Nieśmiertelna drogi Opatrzności. — Wykaz kościołów i kaplic ind. — Za św. katolickiego. — Z Głoszeń. — Z bractw i stowarzyszeń. — Romantycy. — Szaryta do listów.

<b>Kalendarz Świąt</b>	<b>Sobota</b> 19. —	Ninastąca Adoracja Najś. Sakramentu wsią parafii:
Andrzeja wzm. i Henryka bp. i męcz.	<b>Niedziela</b> 20. —	Boraszyn i Murzynno.
II. Niedz. po 3 Król. Najśw. im. Jenuk. Fab. i Seb. mm.	<b>Poniedziałek</b> 21. —	Cerekwica i Ostrowo p. Winiarska.
Agustyna p. i m.	<b>Wtorek</b> 22. —	Chejnia i Paruchawo.
Wincentego i Anasztaza mm.	<b>Środa</b> 23. —	Kaźmierza i Pieranie.
Żadob. Najśw. M. J. ze św. Józefem. Rajmunda w.	<b>Czwartek</b> 24. —	Kietrz i Pleszkowo.
Ryka i Tymoteusza mm.	<b>Piątek</b> 25. —	Łódomy i Podgórz.
Nawrócenia św. Pawła Ap.	<b>Sobota</b> 26. —	Obleszno i Sołec.
Półkarpa biskupa i m.		Oborniki i Szadłowica.

**Kalendarz dla Bractw — Misyj — terocytości katolickich i Stowarzyszeń:** W Poniedziałek 21: Odpust świąteczny dla członków Stowarzyszenia Dobrej Maryi.

**S**erce Moje od dawna pragnęło w dycezyjach pieszcz Mojej Arcybiskupiej powierzonych pismu, któreby w przystępny dla wszystkich sposób utwierdzało prawdy Boże, zapoznawało z objawami życia Kościoła św., oraz ze sposobami jego obrony w tych czasach wielkich niepokojów i niebezpieczeństw dla wiary, równocześnie zaś niesło i rozrywkę i przyjemność po pracy. Pragnienie Moje dziś się urczywiło. Dziękuję z głębi serca ukochanym i czcigodnym kapłanom, którzy się podjęli w tem piśmie służby dla chwały Imienia Bożego, a dla pożytku i miłej nauki ukochanych owieczek Moich. Wdzięczny też będę szczerze wszystkim tak kapłanom jak i świeckim, którzy wolną od najbliższych obowiązków chwilę tej pracy poświęcą.

Wielką też dla Mnie będzie pociecha, gdy pismo to do służby wojska w dycezyjach Moich sprawować będzie w myśl Bożą coraz doskonalej, a przez to gdy zasłuży sobie na taką miłość, iż trafi do najbardziej szlachetnej chatki zarówno jak do pałacu, gdy się też przychyli do tego, abyśmy we wierze i w miłości wzajemnej wszyscy coraz bardziej zjednoczeni i wzmożeni, dla błogosławieństwa Bożego sobie towarzyszyli też tem silniej drogę na ziemi naszej. Ponieważ taka jest intencja tego pisma, z głębi duszy udzielał błogosławieństwa Mojego Wam, ukochani duchowni i świeccy, którzy pracą, pomocą i radą je wspierać będziecie, nie mniej jak i Wam, rzetelnicy wszyscy sercu Mojemu drodzy, którzy mu dobrą wolę okazywać.

„We wszystkim niech będzie wszystkim Chrystus.”  
Poznań, dnia 9 stycznia 1895.  
Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański  
+ Florian.

# MAMY 130 LAT

700 LAT  
TRADYCJI

Po co nam  
Rok Jubileuszowy

BR. MAREK  
Z TAIZÉ

Potrzebujemy nowego  
zapału ekumenicznego

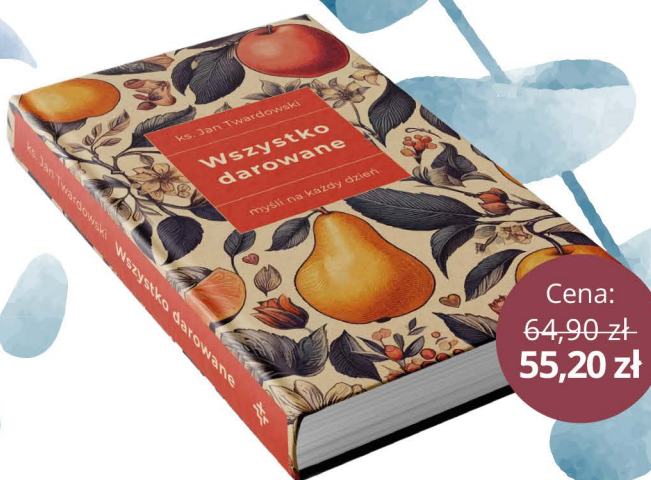
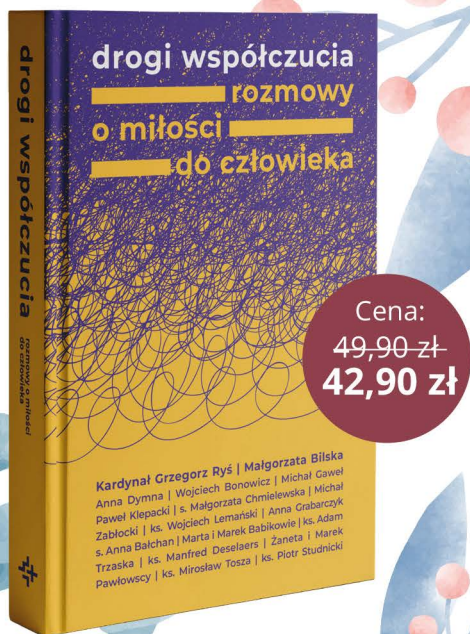
DZISIAJ ONI,  
JUTRO MY

Jak żyje się  
Babciom i Dziadkom

NA PROGU  
NOWEGO ROKU

Rosnące aspiracje  
i strach przed bezrobociem

# Babcia i Dziadek zasługują na wszystko, co najlepsze...



– prezenty  
na Dzień Babci i Dziadka

Pełna oferta na [www.swietywojciech.pl](http://www.swietywojciech.pl)



**Święty Wojciech**  
księgarnia internetowa

**ZAMÓWIENIA** [www.swietywojciech.pl](http://www.swietywojciech.pl)  
tel. 61 659 37 55 | [sklep@swietywojciech.pl](mailto:sklep@swietywojciech.pl)

# Spis treści

## 6 Wiadomości

### Liturgia i Słowo

8 To, co niewidzialne dla oka  
MICHAŁ PALUCH OP

10 Zaufać słowom Matki  
BP DAMIAN MUSKUS OFM

### temat numeru

12 Przed wszystkim ewangeliczny  
– rozmowa z ks. Mirosławem  
Tykferem  
KS. WOJCIECH NOWICKI

16 Czas narodzin  
PAWEŁ STACHOWIAK

20 Pismo dla ludu – rozmowa  
z Jakubem Kłęczkiem, historykiem  
mediów  
SZYMON BOJDO

### drogami Kościoła

22 Skąd Rok Jubileuszowy?  
MONIKA BIAŁKOWSKA

25 Rozmowa z bratem Markiem  
z Taizé  
MAŁGORZATA BILSKA

28 Jedna Msza, jeden ksiądz,  
wiele intencji  
KS. ARTUR STOPKA

30 Kobiety w Watykanie  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

### dla duszy

32 Bóg niewzycyżnie zwyczajny  
ELŻBIETA WIATER

### sprawy polskie

34 Lepiej chociaż gorzej  
PIOTR WÓJCIK

40 Z czujką bezpieczniej  
KAROLINA STERNAL

### bliżej świata

42 Austria: znudzeni poprawnością  
JACEK BORKOWICZ

### blisko siebie

44 Dzisiaj oni, jutro my  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

47 Babcia jak mama  
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

### kultura i czas wolny

50 Przemiana Boba Dylana  
NATALIA BUDZYŃSKA

52 Fortepianowe dzieła  
Maurice'a Ravela  
MARTA SZOSTAK

55 Recenzje

### bez owijania

62 Robert Szwed o obecności kobiet  
w kościelnych gremiach  
decyzyjnych  
MAŁGORZATA BILSKA

### Kościół lokalny

56 diecezja bydgoska  
58 metropolia poznańska  
60 archidiecezja gnieźnieńska

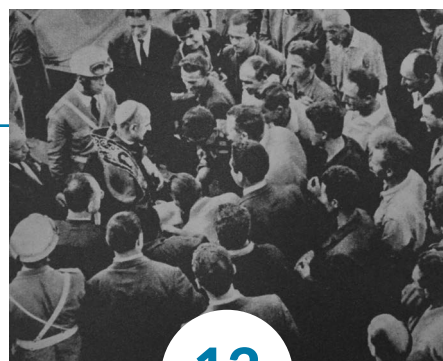
### felietony

37 W obronie Jasnej Góry  
TOMASZ KRÓLAK

38 Koniec ładu, jaki znamy  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

39 Cenzura mediów  
społecznościowych  
PIOTR ZAREMBA

54 Ukraińskie brylanty  
NATALIA BUDZYŃSKA



12

### TEMAT Z OKŁADKI

Przed wszystkim ewangeliczny -  
taki z założenia jest nasz tygodnik.  
Ukazuje się już 130 lat



22

### DROGAMI KOŚCIOŁA

Jego korzenie tkwią w biblijnym  
judaizmie. W Kościele Rok Jubileuszowy  
jest młody, ma zaledwie 700 lat



47

### BLISKO SIEBIE

Przejęcie opieki nad dzieckiem przez  
babcie wynika z niemożliwości  
pełnienia jej przez mamę. Powodem  
bywa też przedwczesna śmierć matki

Szukaj nas na:  

# Zapraszamy do wspólnej drogi

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny



Wśród naszych tygodników na pierwszym miejscu wymieniam „Przewodnik Katolicki”, który jest najstarszym katolickim pismem w Polsce. Pierwszy numer został wydany w 1895 roku. Jego pozycja jest jednak bardzo krucha w obliczu powszechnego zaniku prasy papierowej, choć redakcja stara się szukać Boga tam, gdzie można Go dzisiaj znaleźć, szczególnie w łaknących i pragnących prawdy. Szukać w różnych dziedzinach refleksji filozoficznej i teologicznej, w kulturze, w dziedzinach nauki, sztuki oraz zaangażowania społecznego i politycznego – mówi o naszym tygodniku abp Stanisław Gądecki w książce wywiadzie *O życiu, powołaniu, wierze i Kościele* przeprowadzonym przez ks. Leszka Gęsiaka SJ, rzecznika Konferencji Episkopatu Polski. Nowość ta ukazała się nakładem Wydawnictwa Świętego Wojciecha.

Dodam, że pierwszy numer „Przewodnika Katolickiego” ukazał się 17 stycznia. Obchodzimy więc 130. urodziny. Czasy, w których tygodnik zaczął się ukazywać, zarysowuje nam Paweł Stachowiak, nasz autor, historyk i politolog.

Przez 130 lat zmieniały się czasy i okoliczności. Tak się składa, że miałem okazję dość szczegółowo przejrzeć wszystkie numery tygodnika od 1956 roku, gdy został wznowiony po przerwie spowodowanej II wojną światową i zmianą ustroju politycznego w powojennej Polsce, aż do 2007 roku, gdy redaktorem naczelnym był ks. Dariusz Madejczyk. To był dla mnie ciekawy czas poznawania Kościoła, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i powszechnym. Byłem studentem dziennikarstwa i z tej kwerendy zrodziła się praca magisterska: *Przewodnik Katolicki. Regionalne*

*czasopismo konfesyjne. Zarys dziejów 1956-2007.* Choć dziś nie użyłbym już słowa „konfesyjne”. Bardziej do profilu naszego tygodnika pasuje określenie „społeczno-religijny”.

Przeglądanie poszczególnych numerów uświadamiało mi, jak w zmienności dziejów redakcja „Przewodnika Katolickiego” próbowała i wciąż próbuje znaleźć najlepszą drogę, by realizować swoją zasadniczą misję. Ostatni raz wyraźna odnowa profilu miała miejsce kilka lat temu i przeprowadził ją wraz z zespołem ks. Mirosław Tykfer. Z przeprowadzonych badań i długich analiz zrodził się profil, który z jednej strony miał w sposób nowoczesny odpowiadać na potrzeby wierzących, z drugiej nawiązywał do tradycji gazety, szczególnie tej posoborowej, którą w liście do redakcji chwalił św. Jan Paweł II.

Nie chcemy mówić z góry, chcemy raczej stanąć po stronie ludzi i wraz z nimi pytać i szukać odpowiedzi. To uczest-

nictwo w wyjątkowej przygodzie wiary, choć niełatwe, bo naznaczonej nieraz wątpliwościami i poszukiwaniem prawdy pośród złożoności ludzkiego życia.

Na 130-lecie rozmawiam więc z moim poprzednikiem. Wspólnie zastanawiamy się nad tym, w jakim kierunku dalej iść, czy jest nadzieja dla takich mediów jak „Przewodnik Katolicki” i czy można dziś patrzeć z nadzieją na sytuację Kościoła.

Pytanie, czy za 10 lat będziemy mogli świętować kolejną rocznicę, nie jest bezzasadne. – Ponad sto lat temu gazeta katolicka była wielce pożądanym, jedynym źródłem informacji. Dzisiaj informacji mamy bez liku – zauważa abp Gądecki. – Dlatego „Przewodnik” wydawany jest zarówno w wersji papierowej, jak i elektronicznej. Musimy jednak zdawać sobie sprawę, że konkurencja z tabloidami, które żerują na sensacji, jest bardzo trudna.

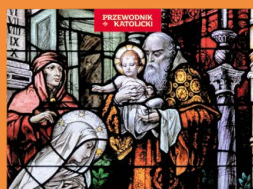
130. urodziny to dobra okazja, by uchylić rąbka tajemnicy, że pracujemy nad nową stroną internetową, która będzie dawała możliwość szerszego dostępu do treści publikowanych w naszym tygodniku, w modelu subskrypcyjnym. Mam nadzieję, że będzie to również okazja dla „Przewodnika”, by dotrzeć do szerszego grona odbiorców, którzy na naszych łamach mogą odnaleźć swoją drogę i wraz z nami podążać w poszukiwaniu prawdy i sensu.

Arcybiskup Florian Stablewski, założyciel „Przewodnika Katolickiego”, wyrażał pragnienie, by tygodnik „przyczynił się do tego, abyśmy [byli] w wierze i w miłości wzajemnej wszyscy coraz bardziej zjednoczeni i wzmocnieni”. Przesłanie to pozostaje aktualne. Dlatego nie pytamy, czy coś jest prawicowe, czy lewicowe, pytamy, czy jest zgodne z Ewangelią Jezusa Chrystusa.

**Nie chcemy mówić z góry, chcemy raczej stanąć po stronie ludzi i wraz z nimi pytać i szukać odpowiedzi**

# Za tydzień z „Przewodnikiem Katolickim” MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”

Pomóż  
Nam  
go  
wydawać!



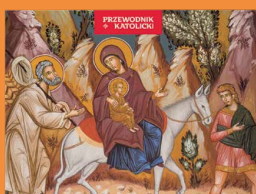
5 MINUT  
Z BOGIEM  
Modlitwa na każdy dzień

LUTY 2025



5 MINUT  
Z BOGIEM  
Modlitwa na każdy dzień

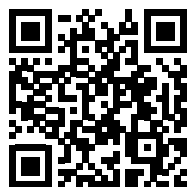
STYCZEŃ 2025



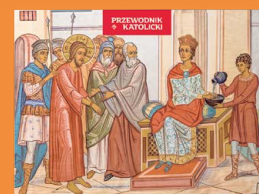
5 MINUT  
Z BOGIEM  
Modlitwa na każdy dzień

GRUDZIEŃ 2024

Wspieraj nas



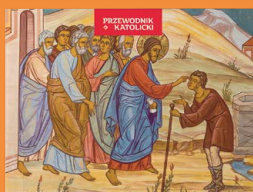
na Patronite



5 MINUT  
Z BOGIEM  
Modlitwa na każdy dzień

LISTOPAD 2024

Zrób  
przelew  
na konto



5 MINUT  
Z BOGIEM  
Modlitwa na każdy dzień

PAŹDZIERNIK 2024



5 MINUT  
Z BOGIEM  
Modlitwa na każdy dzień

WRZESIEŃ 2024

Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań  
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804  
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem

## Watykan

## Dzieci z Polski spotkały się z Franciszkiem

Wy, drogie dzieci i droga młodzieży, jesteście dla mnie znakami nadziei. Ponieważ jestem pewien, że Jezus jest obecny w was. A tam, gdzie On jest, jest nadzieja – mówił Franciszek do podopiecznych Kliniki Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu, których przyjął w piątek 10 stycznia na audyencji. Pacjenci wraz z rodzicami i personelem medycznym pielgrzymo-

wali do Rzymu z okazji Roku Świętego. W ramach pielgrzymki zostali przyjęci na audyencji u papieża, który nie krył radości ze spotkania. – Idąc na spotkanie z wami, czułem w sercu radość, ponieważ będziemy mogli wzajemnie obdarować się nadzieją i miłością – mówił.

– Jezus z miłości wzięł na siebie nasze cierpienia, więc i my, dzięki Jego miłości, możemy zjednoczyć się z Nim, gdy cierpimy – mówił Franciszek do młodych polskich pielgrzymów. Przypomniał im, że jako ci, których sam Jezus wybrał na swoich przyjaciół, mogą z Nim dzielić nie tylko swoje cierpienia, ale też radości. – Kolejnym dowodem przyjaźni Jezusa wobec

was jest miłość i stała obecność waszych rodziców, jest delikatny i czuły uśmiech lekarzy, pielęgniarek, rehabilitantów, którzy troszczą się o was i pracują nad poprawą waszego zdrowia, byście nie tracili marzeń i nadziei – dodał Franciszek.

Następnie papież poprosił młodych ludzi, by zgodzili się pomóc mu w służeniu Kościołowi. – Czy wiecie jak? Ofiarując choć czasem swoje modlitwy i cierpienia w intencji papieża. Bardzo wam za to dziękuję! – mówił. Franciszek zachęcił ich także do wsparcia go w modlitwie za chore lub ranne dzieci, pozbawione opieki medycznej. Zapewnił też zebranych o swojej modlitwie.



## Kościół w Polsce

## Na Dzień Życia Konsekrowanego

Misja osób konsekrowanych jest widzialnym znakiem nadziei dla tych, którzy doświadczają sytuacji życia bez nadziei – napisał bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji KEP ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego, w Liście na Dzień Życia Konsekrowanego, który będziemy obchodzić 2 lutego.

Biskup Kiciński zaznaczył, że w XXI wieku nie brakuje sytuacji, w których coraz więcej osób żyje bez nadziei. „Dzisiaj nadziei potrzebują ludzie młodzi, zwłaszcza ci, którzy stoją w obliczu podejmowania decyzji życiowych; tej nadziei nie mogą być pozbawieni więźniowie, wygnańcy, uchodźcy i uciekinierzy. Nadziei oczekują ludzie starsi, chorzy i cierpiący. Nadzieja potrzebna jest tym, którzy doświadczają ubóstwa, głodu, dramatu wojny i różnych form współczesnego niewolnictwa” – ocenił.

Hierarcha przyznał, że nadzieja połączona z wiarą i podtrzymywana miłością nadaje sens życiu każdego człowieka. „To ona ukierunkowuje nasze działanie na perspektywę wieczności i sprawia, że człowiek odzyskuje radość życia i tą radością dzieli się z innymi” – podkreślił. „Obecność wielu siostr, ojców i braci w przestrzeni dzisiejszego świata jest miłością uzdrawiającą i przywracającą nadzieję. Czasami ta obecność jest niewidoczna, czasami cicha, a nawet milcząca, ale jednak zawsze owocna” – podkreślił.

## Warszawa

## Wywiad rzeka z abp. Gądeckim

O życiu, powołaniu, wierze i Kościele – to tytuł wywiadu rzeki z abp. Stanisławem Gądeckim, metropolitą poznańskim, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski w latach 2014–2024, który został zaprezentowany podczas konferencji prasowej w Sekretariacie KEP w Warszawie. Książka w formie wywiadu, który przeprowadził z abp. Gądeckim rzecznik Episkopatu ks. Leszek Gęsiak SJ, została wydana przez Wydawnictwo Świętego Wojciecha.

Arcybiskup Gądecki przyznał, że gdy myśli o tej książce i o Kościele, przypomina sobie problemy, które się w tym czasie pojawiły. Wśród nich hierarcha wymienił na pierwszym miejscu wojnę w Ukrainie, pandemię, walkę z pedofilią i tzw. czarne marsze. Pośród pozytywnych momentów, które

**Konferencja prasowa połączona z prezentacją książki pt. O życiu, powołaniu, wierze i Kościele, wywiadu rzeki z abp. Stanisławem Gądeckim, Warszawa, 9 stycznia 2025 r.**

FOT. BP KEP

naznaczyły życie Kościoła podczas jego posługi jako zastępcy przewodniczącego i przewodniczącego Episkopatu, abp Gądecki wymienił: sposób przyjęcia Ukraińców w Polsce, obronę życia, 1050-lecie chrztu Polski oraz wprowadzenie Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce.

– Nie jest to publikacja naukowa, choć jej bohater jest erudyta i intelektualistą. Nie pretenduje do roli podręcznika historii i socjologii, choć opowiada o meandrach współczesnych dziejów Kościoła i Polski. Nie jest także typową opowieścią biograficzną. To długa rozmowa z kimś, kogo bardzo bogate i ciekawe życie wpisało się już teraz na trwałe w dzieje Kościoła w Polsce – powiedział ks. Gęsiak.



**Wilno**

## Odkryto insygnia grobowe władców Polski i Litwy

Sensacyjne odkrycie w kryptach archikatedry wileńskiej. Badacze znaleźli tam tajny schowek z insygniami przeznaczonymi do pochówków władców Polski i Litwy. Odkrycia dokonano 16 grudnia 2024 r., gdy natrafiono na skrytkę z 1939 r.

Chodzi o korony grobowe króla Polski i wielkiego księcia litewskiego Aleksandra Jagiellończyka, pierwszej żony Zygmunta Augusta Elżbiety Habsburżanki i jego drugiej żony Barbary Radziwiłłówny. W przypadku pierwszej żony monarchy odnaleziono również łańcuch, medalion, pierścień i tabliczkę natrumienną. Do Barbary Radziwiłłówny należało natomiast berło, jabłko królewskie, trzy pierścienie, łańcuch i dwie tabliczki natrumienne.

Odkryte regalia wykonano już po śmierci władców, cudem ocalono je przed II wojną światową, a zapomniane grobowce odkryto kilka lat wcześniej, po powodzi z 1931 r. – Po wybuchu wojny, w obliczu groźby

**Rosja**

## Patriarcha Cyryl znów błogosławi wojnie

Prezydent Rosji po raz kolejny zwrócił się o „błogosławieństwo” i wsparcie Patriarchatu Moskiewskiego dla toczącej się wojny przeciwko Ukrainie. Władimir Putin uczestniczył w liturgii, jaką patriarcha moskiewski Cyryl odprawił w prawosławne Boże Narodzenie w stołecznej katedrze Chrystusa Zbawiciela. Po wymianie okolicznościowych życzeń szef państwa poprosił zwierzchnika Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego o pobłogosławienie krzyży, które zamierza podarować – jak się wyraził –

zamknięcia katedry wileńskiej, kapituła zadbała o zabezpieczenie jej wartościowych przedmiotów. Skarbiec katedralny zamurowano w niszy w jednej z klatek schodowych świątyni – wyjaśniał ekonom archidiecezji wileńskiej Mykolas Juozapavicius.

– Odnalezione insygnia pogrzebowe władców Litwy i Polski stanowią bezcenną wartość historyczną, są symbolami długotrwałej tradycji państwowości Litwy, znakami Wilna jako stolicy oraz wspaniałymi dziełami złotnictwa i jubilerstwa – powiedział abp Gintaras Gruszas.

W skrytce odkryto również 6 srebrnych plakietek zdobiących kaplicę św. Kazimierza oraz wiele wotów: pierścionki, kolczyki, krzyżyki, a także kilka insygniów biskupich. Znalezione także tabliczkę z trumny biskupa wileńskiego Benedykta Wojny.

– Podjęto wiele prób odnalezienia tych insygniów, dlatego szczerze cieszę się i dziękuję wszystkim, którzy z życzliwością przyczynili się do tych poszukiwań. Dzięki współpracy wielu instytucji te bezcenne wartości zostały wreszcie odnalezione. Teraz zostaną zbadane, odrestaurowane i w przyszłości udostępnione społeczeństwu – dodał metropolita wileński.

„wszystkim naszym dowódcom, którzy pełnią szczególnie ważne obowiązki w strefie specjalnej operacji wojskowej w obronie ojczyzny”.

– Drogi Władimirze Władimirowiczu! Oto krzyże i ikony Świętego Równego Apostołem Wielkiego Księcia Włodzimierza, założyciela naszego państwa, który bronił naszej ojczyzny z mieczem w ręku i nadal symbolizuje jedność ziemi rosyjskiej. Co więcej, jest on Twoim niebiańskim obrońcą. Wierzę, że będzie to miało szczególne znaczenie dla wszystkich żołnierzy, którzy otrzymają te ikony – odpowiedział Cyryl, po czym w obecności Putina poświęcił krzyże i ikony. Na ogniowach łańcuchów, na których zawieszono są krzyże, zostaną wygrawerowane inicjały prezydenta Federacji Rosyjskiej.

**PRZEWODNIK  
KATOLICKI**

REDAKTOR NACZELNY  
ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Dorota Bauta, Monika Białkowska, Szymon Bojdo,  
Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska,  
ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem),  
Weronika Frąckiewicz,  
Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego,  
dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska,  
Agnieszka Pioch-Stawomirska (dział Rodzina  
i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak,  
Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Biłska,  
Tomasz Budnikowski, Anna Druś,  
Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje),  
Michał Kłosowski, Tomasz Królak,  
ks. Maciej K. Kubiak (Neapol),  
bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP,  
Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje),  
Karolina Sternal, ks. Artur Stopka,  
Angelika Szelażowska-Mironiuk, Marta Szostak,  
Michał Szułdrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik,  
Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska  
tel. 667 001 607  
krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56  
prenumerata@swietywojciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 188,50 zł  
półrocznej 364 zł  
rocznej – 676 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto  
Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.  
61-235 Poznań, ul. Chartowo 5  
PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102  
0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



**Święty Wojciech  
Dom Medialny**

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:  
ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań  
sekretariat.pk@swietywojciech.pl  
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl

## II niedziela zwykła

### 19 stycznia 2025

# To, co niewidzialne dla oka

**Z**róbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Jakież to niezwykle zdanie! Ciekawe, do ilu osób z listy kontaktów w telefonie mielibyśmy odwagę wysłać kogoś z taką radą? Na dnie tak sformułowanego polecenia znajduje się głębokie przekonanie, że człowiek, do którego wysyłam znajomych, z pewnością kogoś nie skrzywdzi; co więcej, że jeśli coś poleci, to na pewno będzie to trafne i ważne.

Maryja tak mówi nam o Jezusie. Ale przecież całą swoją osobą i historią – jak będzie uczyć nas teologia przez wieki – zapowiada przesłanie i powołanie Kościoła. Kościół więc właśnie w taki sposób – tak jak Ona – chce mówić nam o Chrystusie. Chce mówić tylko tyle i aż tyle. *Tylko tyle*, bo przecież nie ma nigdy podejmować prób zastępowania działania Chrystusa, ma nas po prostu do Niego doprowadzać, na Jego działanie otwierać. *Aż tyle*, bo tak określona misja Kościoła domaga się doskonałej transparentności. Kościół ma zniknąć za dziełem Chrystusa, co przecież nigdy nie było i nie jest łatwe. Na tyle, na ile Kościół taki ideał wypełnia, jest i staje się w pełni sobą. Wszelkie pioski, pastorały, ornaty

itp. są tylko po to, by powiedzieć nam tylko i aż „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

A co mówi nam Chrystus, do którego doprowadza nas Kościół? „Napełnijcie się stągwie wodą”. Daje proste zadanie do wypełnienia. Podobnie proste będą zresztą, ostatecznie rzecz biorąc, wskazania Kościoła – Eucharystia, przystępowanie do sakramentów,

zachowywanie przykazań. Czasem chcielibyśmy czegoś bardziej wyszukanego, tak prosto zdefiniowana droga do Boga nas nie przekonuje. Czy mamy jednak rację? Czy nie powinno być dla nas powodem do wdzięczności, że Pan Bóg chce prowadzić nas do siebie przez proste gesty?

Dokonując cudu w Kanie, Jezus nie wywraca zresztą do góry nogami ludzkiego wesela, podobnie jak stając się człowiekiem, nie wywraca do góry nogami ludzkiej historii. Używa prostych gestów. Tylko słudzy wiedzą, co naprawdę się wydarzyło, skąd wziął się nadzwyczajny smak wybornego wina. Musimy zatem uczyć się bacznie obserwować, by dostrzec to, co umyka światu. By – jak uczniowie Jezusa – uwierzyć i dzięki temu zrozumieć, w jaki sposób nasze życie zyskuje smak i sens.

**CHWILA REFLEKSJI**  
Czy potrafisz dostrzec Bożą obecność za zastawą prostych gestów?



MICHAŁ PALUCH OP

#### Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Iz 62, 1-5

**P**rzez wzgląd na Syjon nie umilknę, przez wzgląd na Jerozolimę nie spocznę, dopóki jej sprawiedliwość nie błysnie jak zorza i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia. Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość i chwałę twoją wszyscy królowie. I nazwą cię nowym imieniem, które usta Pana określą.

Będziesz prześliczną koroną w rękach Pana, królewskim diademem w dłoni twego Boga. Nie będą więcej mówić o tobie «Porzucona», o krainie twej już nie powiedzą «Spustoszona». Raczej cię nazwą «Moje w niej upodobanie», a krainę twoją – «Poślubiona». Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzyma męża. Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę, tak twój Budowniczy ciebie poślubi, i jak oblubieniec weseli się z oblubienicą, tak Bóg twój tobą się rozraduje.

#### Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

1 Kor 12, 4-11

**B**racia: Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich.

Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, innemu dar czynienia cudów, innemu prociwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.





### Słowa Ewangelii według św. Jana

J 2, 1-11

**W** Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: «Nie mają wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?». Wtedy Matka Jezgo powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało

zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług: «Napełnijcie stągwie wodą». I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście wesełnemu». Ci więc zanieśli.

Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy,

*Papież Franciszek przyjmuje na audiencji prywatnej dzieci z onkologii dziecięcej kliniki we Wrocławiu, Watykan, 10 stycznia 2025 r.*

k którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory».

Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

### KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 20 stycznia** Hbr 5, 1-10 | Mk 2, 18-22

**WTOREK 21 stycznia** św. Agnieszki, dz. i m. Hbr 6, 10-20 | Mk 2, 23-28

**ŚRODA 22 stycznia** Hbr 7, 1-3.15-17 | Mk 3, 1-6

**CZWARTEK 23 stycznia** Hbr 7, 25 - 8, 6 | Mk 3, 7-12

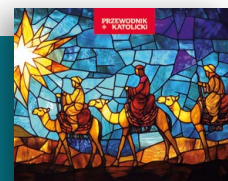
**PIĄTEK 24 stycznia** św. Franciszka Salezego, bp. i dK.

Hbr 8, 6-13 | Mk 3, 13-19

**SOBOTA 25 stycznia** Nawrócenie św. Pawła, ap. Dz 22, 3-16 |

Mk 16, 15-18

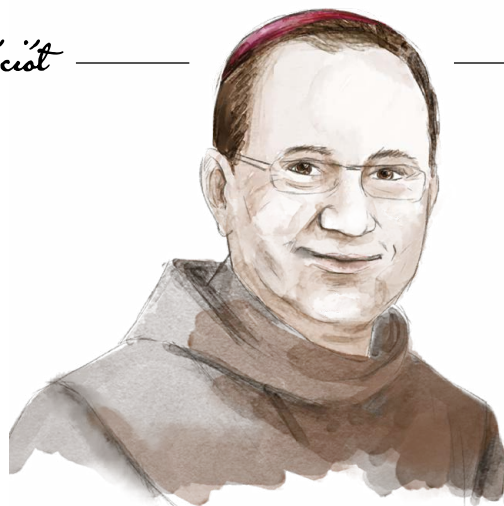
Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem** dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT  
Z BOGIEM**

Modlitwa na każdy dzień

STYCZEŃ 2025



# Zaufać słowom Matki

BP DAMIAN MUSKUS OFM  
Kraków

**K**to by nie chciał mieć takich gości na weselu! Na godach w Kanie Galilejskiej pojawili się Jezus i Jego Matka. Nikt z zapraszających nie mógł wtedy wiedzieć, że goszczony jest sam Bóg. Ot, Jezus był wówczas młodym, dobrze zapowiadającym się nauczycielem, słynącym już z pobożności i wyjątkowej mądrości. Wielu widziało w Nim proroka, ale czy ktokolwiek przewidywał, że jest On zapowiadającym Mesjaszem, Synem Bożym? Czy wiedziała to już wtedy z całą pewnością Maryja?

Przemiana wody w wino to nie jest tylko kwestia cudu, uratowanej reputacji młodych małżonków, radości celebrowania miłości. To przede wszystkim znak, który świadkom tego wydarzenia mówił, że Jezus jest Kimś wyjątkowym. Kimś więcej niż nauczycielem i prorokiem. Była tego świadoma Maryja, gdy prosiła Syna o interwencję, a potem radziła sługom, by robili wszystko, co On im poleci. W Kanie Jezus objawił swoją chwałę, a Jego Matka – wiarę, która jest wzorem dla wszystkich uczniów Pana.

Maryja myślała o Nim po macierzyńsku, jak o swoim ukochanym i jedynym synu, ale zarazem miała świadomość, że Jezus nie należy do Niej, a celem Jego życia na ziemi jest wypełnienie misji przekraczającej ludzką miarę. Możemy jedynie domniemywać, że było Jej trudno pogodzić w sobie te dwie rzeczywistości – tę przyziemną, codzienną, zwyczajną, i tę Boską, zbawczą.

Boskość Jezusa nie sprowadza się bowiem do czynionych przez Niego znaków i cudów, których od Niego wciąż oczekujemy, prosząc, by odmienił nasze życie. Jezus nie jest cudotwórcą, ale Zbawicielem. Nie jest sztumistrzem, ale Dawcą miłości. Na tym też polega istota tego, co wydarzyło się w Kanie Galilejskiej, gdy w brudnych, wypełnionych wodą stągwiach pojawiło się wyborne wino w ilości tak obfitej, że wielokrotnie przekraczającej potrzeby biesiadników.

J 2, 1-11

*Zróbcie wszystko,  
cokolwiek wam powie*

Dialog między Matką a Synem, którego jesteśmy świadkami, dzięki relacji ewangelisty Jana, jest dialogiem miłości i zaufania. To zaufanie tak mocne, że nie musi wyrażać się słowami. To miłość tak pewna, że nie potrzebuje potwierdzeń. Maryja przychodzi do swojego Syna z konkretnym problemem, bo jest przekonana, że w Nim odnajdzie jego rozwiązanie. W Kanie Galilejskiej uczymy się, że nie wystarczy odpowiedzieć „tak” na propozycję archanioła, zaprosić Jezusa na wesele lub – szerzej – do swojego życia. To dopiero początek. Nawrócenie zaczyna się tak naprawdę tam, gdzie widzimy, że własnymi siłami nie przemienimy wody w wino, zwyczajności życia w obfitość miłości. Możemy co najwyżej napełnić puste stągwie wodą. Sami nie przemienimy naszego życia, choć przecież próbujemy je po swojemu układać za każdym razem, gdy stajemy przed kolejnymi wyzwaniem.

Może jednak trzeba najpierw zobaczyć swoje braki, zrozumieć, że jesteśmy jak puste stągwie, przeżyć frustrację i porażkę. Może najpierw trzeba umieć zaufać słowom Matki: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, choćby wydawało się, że to nie ma sensu. Wiara polega na tym, by ufać Bogu nie wtedy, gdy wszystko idzie gładko po naszej myśli, ale wtedy, gdy stajemy twarzą w twarz z klęskami naszych projektów i zamiarów, gdy życie wymyka się spod kontroli, gdy brakuje nam miłości i nadziei. To jest ten moment, kiedy wypuszczamy z ręki nadzór nad tym, co się dzieje, i przekazujemy stery Bogu, współpracując z Nim jak służby weselni przy noszeniu wody i napełnianiu nią stągwi, ale Jemu oddając dzieło przemiany – nas samych, otaczającego nas świata, Kościoła. Pan działa cuda, gdy oddajemy Mu prowadzenie. A ponieważ Jego miłość nie zna miary, wtedy zaczynają się rzeczy zdumiewające. To tylko kwestia zaufania.

## Rozpocząć od nowa

Dzisiejsze święto zaprasza nas do kontemplowania oblicza i głosu Boga, które się objawiają w człowieczeństwie Jezusa. A zatem zastanówmy się: czy czujemy się kochani. Czy czujemy się miłowany i wspomagany przez Boga, czy też myślę, że Bóg jest ode mnie daleko? Czy potrafimy rozpoznać Jego oblicze w Jezusie i w braciach? Czy nawykliśmy do słuchania Jego głosu?

Zadam wam pytanie: czy każdy z nas pamięta datę swego chrztu? Jest to ważny dzień! Pomyśl: którego dnia zostałem ochrzczony czy ochrzczona? A jeśli tego nie pamiętamy, to po przyjsciu do domu zapytajmy rodziców, rodziców chrzestnych, o datę naszego chrztu. I świętujmy tę datę jako nowe urodziny: narodziny w Duchu Boga. Nie zapominajcie o tym. Jest to praca, którą trzeba wykonać w domu: data mego chrztu.

Anioł Pański w Niedzielę Chrztu Pańskiego  
12 stycznia

Jutro będziemy obchodzili święto Chrztu Jezusa i to skłania nas do refleksji o tym wielkim proroku nadziei, jakim był Jan Chrzciciel. Jezus powiedział o nim coś wspaniałego: że jest największym spośród narodzonych z niewiast. (...) Jezus jednak, zaraz po tym wielkim komplemencie dodaje coś, co skłania nas do zastanowienia: „Powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie ma większego od Jana. Lecz najmniejszy w królestwie Bożym większy jest niż on”. Nadzieja polega na tym przeskoku jakościowym. Nie zależy ona od nas, lecz od królestwa Bożego. Oto niespodzianka: przyjęcie królestwa Bożego wprowadza nas w nowy rząd wielkości. Tego potrze-



**Papież Franciszek błogosławi niemowlęta podczas Mszy z okazji święta Chrztu Pańskiego w kaplicy Sykstyńskiej, 12 stycznia 2025 r.**

FOT. VATICAN MEDIA/AFP/EAST NEWS

buje nasz świat, my wszyscy! A co my winniśmy czynić? Rozpocząć od nowa.

Kiedy Jezus wypowiada te słowa, Jan Chrzciciel jest w więzieniu, pełen wątpliwości. My również przynosimy wiele pytań podczas naszej pielgrzymki. A wiecie dlaczego? Ponieważ jest wielu „Herodów”, którzy wciąż sprzeciwiają się królestwu Bożemu. Jezus natomiast pokazuje nam nową drogę, drogę błogosławieństw, które są zadziwiającym prawem Ewangelii. Zadajemy więc sobie pytanie: czy mam w sobie prawdziwe pragnienie, by zacząć od nowa? Niech każdy z was zastanowi się: czy w moim wnętrzu pragnę zacząć od nowa? Czy mam chęć uczenia się od Jezusa, który jest naprawdę wielki? Najmniejszy w królestwie Bożym jest wielki, a my – co winniśmy czynić? Rozpocząć od nowa.

Zatem uczmy się od Jana Chrzciciela przewartościowywać swoje myślenie. Nadzieja dla naszego wspólnego domu – tej tak bardzo wyzyskiwanej i zranionej Ziemi – oraz nadzieja dla wszystkich ludzi, opiera się na odmienności Boga. Jego wielkość jest inna. A my zaczynamy na nowo od tej Bożej oryginalności, która zajaśniała w Jezusie i która teraz zobowiązuje nas do służby, do miłowania po bratersku, do uznania siebie za maluczkich. I do dostrzegania najmniejszych, wysłuchania ich i bycia ich głosem. Oto nasz nowy początek, nasz jubileusz! A my co winniśmy czynić? Rozpocząć od nowa.

Pierwsza z audycji jubileuszowych, sobota  
11 stycznia

Uczniowie Jezusa Chrystusa nigdy nie mogą pozwolić, żeby dzieci były lekceważone lub źle traktowane, aby były pozbawiane swoich praw, aby nie były kochane i nie były chronione. Chrzescijanie mają obowiązek gorliwie zapobiegać i stanowczo potępiać przemoc i nadużycia wobec dzieci.

Również dzisiaj szczególnie zbyt wiele dzieci jest zmuszanych do pracy. Ale dziecko, które się nie uśmiecha, dziecko, które nie marzy, nie będzie mogło poznać ani rozwijać swoich talentów. W każdym zakątku ziemi są dzieci wykorzystywane przez ekonomię, która nie szanuje życia; ekonomię, która w ten sposób niszczy nasze największe zasoby nadziei i miłości. Ale dzieci zajmują szczególne miejsce w Sercu Boga i każdy, kto krzywdzi dziecko, będzie musiał przed Nim odpowiedzieć.

Ten, który uznaje się za dziecko Boże, a zwłaszcza ten, który jest posłany, żeby nieść innym dobrą nowinę Ewangelii, nie może pozostać obojętny; nie może się godzić, aby małe siostry i bracia, zamiast być kochanymi i chronionymi, byli okradani z dzieciństwa, z marzeń, aby padali ofiarami wyzysku i marginalizacji.

Audycja ogólna w środę 8 stycznia

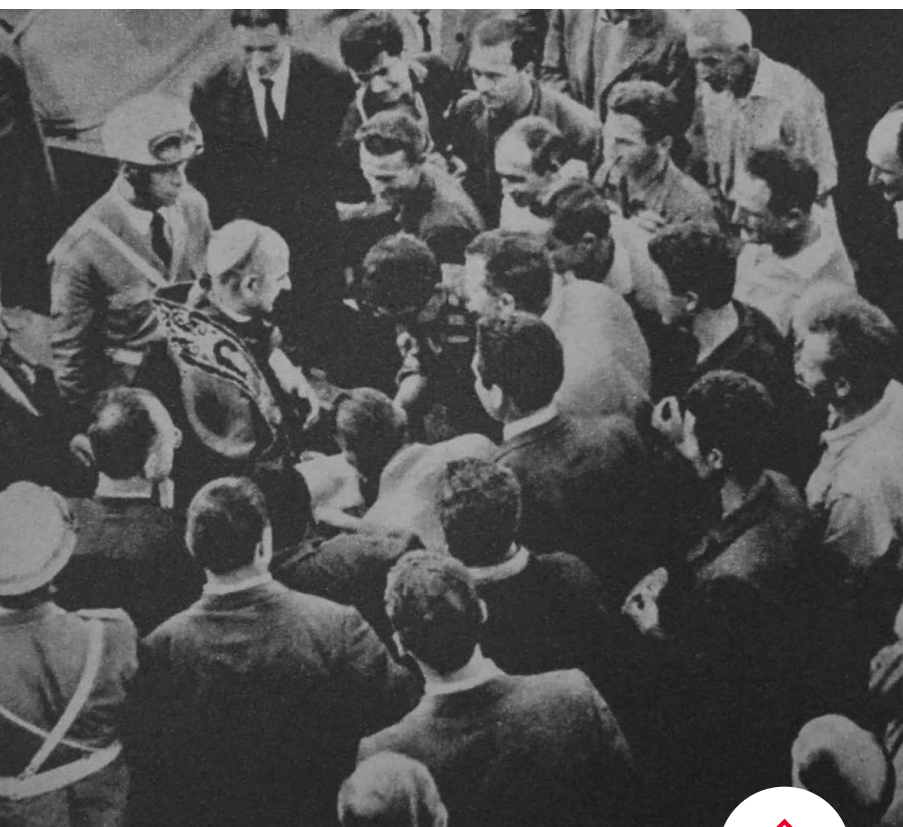
”  
nauczanie  
papieskie  
”



# Ani prawicowy, ani lewicowy, ale ewangeliczny

O tym, dlaczego nasz tygodnik ma taki profil, czy gazeta katolicka ma wciąż przyszłość i czy można z nadzieją patrzeć dzisiaj na sytuację Kościoła z **ks. Mirosławem Tykferem**

ROZMAWIA KS. WOJCIECH NOWICKI



Byłeś siedem lat redaktorem naczelnym „Przewodnika Katolickiego”. Przeprowadziłeś zmianę linii programowej. Jak patrzysz dzisiaj na tygodnik jako czytelnik?

– Mam przekonanie, że jest kontynuacja tej linii, którą przyjęliśmy. Kiedy rozpoczynałem pracę w „Przewodniku Katolickim”, postawiliśmy sobie pytanie, jaki powinien być profil gazety. Nie dlatego, że chcieliśmy negować przeszłość, ale że musieliśmy odpowiedzieć na pytanie, jaka gazeta katolicka jest potrzebna dzisiaj w Polsce i jak „Przewodnik Katolicki”

Po lewej: zdjęcie przedstawiające św. Pawła VI rozmawiającego z robotnikami w Albano opublikowano w numerze 47 z 1963 roku jako ilustrację informacyjnej kolumny „Prace i dni Soboru”

FOT. ARCHIWUM PK

może służyć w kontekście innych mediów katolickich. Z tych przemyśleń, badań, długich analiz wyszedł nam taki profil, który pasuje do papieża Franciszka, mówiąc najprościej. Chodziło więc o spojrzenie od strony człowieka, jego potrzeb, pytań i wątpliwości. Wiem, że część księży się z tym nie zgadza. I zarzuca tygodnikowi dostosowywanie się do opinii społecznej. Tyle że podejście papieża jest właśnie takie: wyjście od sytuacji człowieka i pytanie, jak w tej konkretnej życiowej sytuacji może on żyć Ewangelią.